

SYLWANA

Organ Małopolskiego Tow. Leśnego i Spółdzielni Leśników

Wychodzi miesięcznie pod redakcją Prof. Dra Szymona Wierdaka

Przedpłatę na „Sylwana“ i należność za ogłoszenia, które oblicza się każdorazowo stosownie do kosztów druku, przyjmuje Sekretarjat Mał. Tow. leśnego we Lwowie, ul. Na Skalce 1. Rękopisy, których się nie zwraca, nadsyłać należy do Redakcji „Sylwana“ we Lwowie, ul. św. Marka 1.

STANISŁAW STASZKIEWICZ

O lasach Polesia.

Lasy na ziemiach naszej Ojczyzny, od wschodnich granic, aż po zachodnie, od północy aż po najwyższe szczyty Karpat, były podczas wojny światowej terenem działań wojennych. W mactecznikach litewskich, puszczech poleskich, czy też praborach górskich, nietkniętych prawie ręką człowieka, ciszę odwieczną zamącił huk armat, rechot karabinów i łomot drzew walących się pod siekierą najeźdźcy.

Dawna wielkość i świetność naszych lasów minęła, puszczy mickiewiczowskich i dzikich knieji dziś niema, a w wielu miejscach, szczególnie w lasach wschodnich rubieży, miasto potężnych drzew, pustki i halizny lub nieuprzętnięte jeszcze, gnijące resztki drzewne.

W niniejszym artykule pragnę podać nieco uwag, o lasach Polesia.

Państwo nasze, po wywalczeniu granic wschodnich, utworzyło z dawnych części gubernji wołyńskiej, mińskiej i grodzieńskiej, województwo poleskie z powiatami Brześć, Kobryń, Drohiczyn, Pińsk, Łuniniec, Sarny, Kamień Kaszyrski, Kosów i Pruzany. Opisując Polesie pod względem leśnym, muszę siłą faktu ograniczyć się do dziś utworzonego województwa poleskiego, a nie do tej wielkiej zapadłości, opisaney przez Rehmanna i Paczosięgo, wynoszącej przeszło 60.000 km², muszę oprzeć się o wschodnią granicę naszego państwa, o rzekę Stwigę i Słucz Litewską.

Polesie przedstawia obszerną, równą kotlinę, lekko na wschód pochyloną, której wysokość ponad poziom morza nie

C-2584

dosięga 150 m i dopiero na swym północnym i południowym krańcu lekko się wznosząc dochodzi, a nawet przekracza poziom 180—200 m. Zapadłość poleska, pod wielu względami różni się od otaczających ją terenów i tworzy osobną krainę fizjograficzną. Naturalną granicę Polesia¹⁾ od południa stanowią „wyniosłości wołyńskie“, od wschodu rzeka Dniepr i płyta Rosyjska, od północy pomarszczony krajobraz Litwy. Zachodnią granicą jest również lekkie wzniesienie, które oddziela kotlinę Prypeci od doliny Wisły, a łącznikiem ich jest Puszcza Białowieska. W mym opisie za granicę tą obieram rzekę Bug, która oddziela właściwe Polesie od Podlasia, uważanego za dalszy ciąg omawianej przestrzeni²⁾. Poza północnym obszarem, który silniej opada z falistej Litwy, cała powierzchnia Polesia jest zupełną równią, a lekkie gdzieniegdzie wzdęcia i częste pagórki wzdłuż rzek pochodzą z nawianych piasków.

Geologicznie Polesie jest formacją najmłodszą na naszych ziemiach, terenem najlepiej wykształconego aluwium. Geneza Polesia nie jest jeszcze wyjaśniona i należy do ciekawych problemów geograficznych Polski. W czasach epoki trzeciorzędowej było tu jezioro³⁾, którego dno stale się podnosiło, wskutek osadzania materiału ziemnego, przynieszonego przez rzeki, przez co tworzyły się wyspy. Na to przyszła epoka lodowa, która pozostawiła morenę i zakryła utwory starsze. Po ustąpieniu lodowca przerwany proces osadzania wskutek erozji rzek, odbywał się w dalszym ciągu; to też w różnych miejscach wyłaniały się nowe wyspy, a starsze, z rozwiniętą już roślinnością, znalazły się natomiast pod wodą. W ten sposób zaczęły tworzyć się torfy, które znajdujemy w różnych miejscach Polesia, poprzedzielane warstwami piasku i gliny. Podwyższanie się dna jeziora, a obniżanie koryta Wisły i Dniepru, spowodowało z czasem odwodnienie, które do dziś przez naturę postępuje, a człowiek przyspiesza ten proces. Z biegiem czasu jezioro przemieniło się w jeziorka, które malejąc, zostały w końcu opanowane przez roślinność i przekształciły się w dzisiejsze błota poleskie. Poza błotami, przestrzeń Polesia pokrywa piasek i glina. Piasek na powierz-

¹⁾ St. Pawłowski: Geografia Polski. Lwów 1917.

²⁾ J. Paczowski: O formacjach i pochodzeniu flory poleskiej. Pamiętnik Fizjograficzny 1899.

³⁾ A. Rehmann: Kotlina Prypeci i błota Pińskie. Ateneum 1886.

chni jest przewiany, w podłożu jednak, zmienia kolor od czerwonego do zielonego. Gлина tutaj występująca, to glina czerwona, morenowa, a wśród niej dużo głązów narzutowych.

Jednym z ważnych czynników, na wzrost drzewostanów, jest klimat. Polesie, to przestrzeń wysunięta na wschód, a zatem stojąca silnie pod wpływem klimatu kontynentalnego i suchych wschodnich wiatrów¹⁾, o zimie ostrej i gorącym lecie. Wiosna zaczyna się tu o miesiąc później w porównaniu z częściami zachodnimi kraju, a wpływa na to znaczne oddalenie od Bałtyku, oraz lesistość, bagna, torfy i nadmierna ilość wody. Przejście między wiosną a latem szybkie i krótkie, między jesienią a latem, naodwrot długie. Według prof. Szafera²⁾ przedwiośnie na Polesiu zaczyna się dopiero 1/V, pierwiośnie 5/V, wiosna 16/V, wczesne lato 4/VI, lato 27/VI. Do tego mała ilość opadów atmosferycznych w połączeniu z wiatrami wschodnimi. Średnia roczna temperatura lata w Pińsku wynosi 17,5° C., a więc ta sama co w zachodniej części naszego kraju, w Poznaniu. Jak jednakowoż odmienny jest rozwój gatunków roślinnych w obu wymienionych miejscowościach. Na zachodzie po spoczynku zimowym istnieje wolne przejście do wiosny i jest to okres budzenia się wegetacji. Tu z powodu tego, że wiosna zaczyna się później ale nagle, kolejności w kwitnięciu poszczególnych gatunków trudno dostrzedz. Kilka dni zaledwie upływa, w których wszystkie gatunki zakwitają i rozwijają liście, a obserwator bierny odnosi wrażenie, jakby wszystkie rozwijały równocześnie liście i kwiaty. Do klimatu tego stosuje się szczególnie rolnictwo.

Statystyka Litwy i Białorusi, do których zaliczano Polesie, wykazuje 16% nieużytków, na które składały się głównie błota i torfowiska poleskie, a te zajmują prawie połowę kotliny Prypeci. W dzisiejszem polskiem Polesiu, sięgającym po rzekę Słucz Lit. procent błot znacznie się zmniejszył, a z powodu sztucznego osuszania przez człowieka, zmniejszać się będzie z dnia na dzień. Dziś przestrzenie błot, roli uprawnej i lasów są na ogół równe, a jeśli są wahnienia, to na korzyść jeszcze ostatnich.

Posuwając się od Brześcia na wschód, błota te stają się coraz częstsze i obszerniejsze, zajmując nieraz, niezmiernie

¹⁾ E. Romer: Klimat ziem polskich. Encyklopedia Polska. Kraków 1912.

²⁾ Dr. Wł. Szafer: O fenologicznych porach roku w Polsce. Kosmos r. 1922.

wprost obszary. W miarę sztucznego i naturalnego osuszania Polesia, stan, kształt i roślinność tych mokrych przestrzeni zmienia się ciągle. Z wiosną błota wyglądają jakby jeziora, całe zalane wodą, a tylko gdzieniegdzie widać krzaczki wystających wierzb i suche miejsca t. zw. *ostrowy*. Zimą zaś tworzą zamarzną przestrzeń i wtedy chłop białoruski zwozi stąd siano, w lecie skoszone. Błoto pokryte jest roślinnością zależną od podłoża i nie jest jednolite, lecz stanowi przejście od łąk aż do jezior, a przejścia te są czasem nagłe, czasem znów tak łagodne, że trudno się zorientować. Z łąk błotnistych, pokrytych kępami turzyc, traw, ziół, krzaczków wierzb jak *Salix repens*, *S. aurita*, *S. livida*, *S. myrtilloides*, *S. Lapponum*, *Betula humilis* i t. p., staje się podłoże coraz więcej grząskie, zarosłe już trzcina, sitowiem, szuwarami i zielem tatarskim, aż w końcu przechodzi w jeziorko pokryte jaskrami, rdestnicami, żabieńcem i grzybieniem białym. Miejsca suche wśród błot, są bądź zamieszkałe, bądź uprawiane i otoczone gajami z olszy czarnej, która z wierzbą tworzy gęste sploty, a wśród nich bogactwo paproci.

Obok błot łąkowych wyróżniamy leśne i to nietylko w lesie szpilkowym ale i liściastym. Wedle tego dzieli Paczowski bór sosnowy na „bór — *lado*“ i „bór — *bagno*“. Błoto leśne różni się od łąkowego, nietylko roślinnością, ale i przeobrażeniem, jakiemu podlega. Małe zagłębienie wystarcza, by zatorfowanie wystąpiło. Błota leśne są na Polesiu bardzo częste, a postać ich zależy od roślinności, jaka się na nich rozwinęła. Zabagnienie jest widoczne z daleka po przerwanem zwarcu, a im bliżej zapadłości, tem drzewostan rzadszy i bardziej karłowaty. Dno lasu pokrywają poduszki *Sphagnum*, a wśród nich krzaczki *Betula pubescens*, *Vaccinium vitis idaea*, *V. Myrtilus*, *Ledum palustre*, paprocie i inne. Obok tych wysokich torfowisk spotyka się w lesie torfowiska niskie, a z nimi nową zmianę typu leśnego. Między temi dwoma zrzeszeniami roślinnemi toczy się walka, jedno wypiera drugie, celem ustalenia się, aż w końcu zwycięży torfowisko wysokie.

Części Polesia osuszone przez naturalne odnowienie, zalesiały się z czasem gatunkami mniej wrażliwemi na nadmierną wilgoć gleby, a te przygotowawszy podłoże ustępowały miejsca innym. Zalesienie to kroczyć musiało z okolic wyżej położonych i z biegiem czasu wszystkie miejsca suche znalazły się pod lasem. W miarę jednak wzrastania głodu ziemi, człowiek za po-

mocą karczunku zaczął przemieniać żyźniejsze miejsca leśne na grunta rolne, a zapuszczając się coraz głębiej w las, opierał granice swego gospodarstwa o bagna i torfowiska. W ten sposób obszary leśne, szczególnie w zachodniej części Polesia malały coraz bardziej, a ostatni cios zadała im wojna i stosunki powojenne. Wedle statystyki rosyjskiej, najwięcej lasów posiadała gubernja mińska i wołyńska, a ponieważ największe części tych gubernij wchodzi skład dzisiejszego Polesia, więc nie popełnię wielkiego błędu, jeśli przestrzeń leśną ocenię około 1,800.000 *ha*. W cyfrach lasy wyglądają imponująco, trzeba jednak pamiętać, że w wielu miejscach są to puste poręby, zagajniki i lasy młode. Aby w przybliżeniu dać pojęcie i pogląd na drzewostany poleskie, które w jednych częściach, stanowią olbrzymie kompleksy, w innych małe luźne parcele leśne, podzielę Polesie, pod względem leśnym, na cztery części.

Pierwsza część, to obszar zachodni w kształcie trójkąta, sięgającego aż do Pińska, którego podstawa opiera się o Bug i Puszcę Białowieską, wysokość zaś biegnie wzdłuż kolei Brześć-Łuniniec. Teren ten lekko pomarszczony, o podłożu gliniasto-piaszczystem, z czerwoną gliną morenową. Największe przestrzenie w tej części zajmują grunta rolne i łąki, częściowo osuszone, lasy znów nie stanowią kompleksu zwartego, lecz występują w formie większych lub mniejszych skupień. Na ubóstwo lasów w tej części Polesia wpłynęła sama natura, osuszywszy ten pas najwcześniej i dobrze wykształcone morenowe podłoże, a przez to ekspansja człowieka na wschód, celem zdobycia coraz to nowych przestrzeni rolnych. Dalej wybudowanie kanału Królewskiego, który częściowo teren osuszył, a jako tani środek transportowy, musiał wyrzucić swój wpływ na lasy. Wreszcie rosyjska ustawa lasowa, pozwalająca na zamianę gruntu leśnego na rolny, na co jeszcze dziś pozwala Kom. Ochrony Lasów, w myśl tej ustawy, za uprzednim umotywowaniem. Wiele lasów w tej części wycięli Niemcy w czasie ostatniej wojny, tak że lasy w obrębie dróg komunikacyjnych prawie zniknęły. Najgorszy może był okres lat 1918—1921, okres chaosu na Polesiu, to też dużo lasów zostało w tym czasie nie tylko wyciętych, ale wprost spalonych; a wreszcie lasy państwowe musiały zaopatrywać w drewno wojsko, kolej, urzędy i ludność cywilną.

Lasy pozostałe nie tworzą już typowego lasu poleskiego, lecz zbliżają się charakterem do lasów Podlasia, przypominając

krajobraz parkowy. Jako główne gatunki drzewne tych luźnych drzewostanów, to sosna, dąb i świerk. Występują bądź jako czyste sosnowe, bądź jako mieszane lasy. Procentu, ani żadnej granicy nie da się ustalić, bo często w pojedynczym lasku, jedna część przedstawia się jako mieszanina, to znów w drugiej przechodzi w las czysty. W południowej części tego obszaru świerk jest rzadkością, a przewagę biorą dąb i sosna, jako czyste lub mieszaniny obydwu. Lasy te stanowią suche bory, lub też w zagłębieniach przechodzą w „bór — bagno“.

W podszyt wchodzi leszczyna, kalina, kruszyna, trzmielina, porzeczki i inne. Tak podszyt, jak też runo leśne, zależą od stopnia zwarcia i typu lasu. W suchym lesie sosnowym dno nagie, piasek uwidacznia się, związany *Vaccinium myrtillus*, *V. vitis idea*, *Calluna vulgaris*; w mokrym *Ledum palustre*, *Sphagnum*, *Vaccinium uliginosum*, *Pteris aquilina* i inne, a do podszytu wchodzi przeważnie olsza czarna i brzoza omszona. Las suchy sosnowy i bagnisty to dwa typy skrajne, przejście z jednego do drugiego zwykle łagodne, a w pasie przejściowym występuje dużo borówek i mchów (*Polytrichum*). Pas ten może zająć inny gatunek drzewa, a wtedy przejście uwidacznia się skrajnie.

Sosna w suchych piaskach rośnie dobrze i wytwarza słoje zbite i wąskie. W 30. r. życia osiąga tu maximum przyrostu. Mimo że gleba żyzna i zwartym drzewostanem chroniona, to jednak przyrost nie odpowiada siedlisku. Przyczynę tego szukać należy prawdopodobnie w krótkim okresie wegetacyjnym. Sosna z lasu bagnistego nie wykształca strzały tak prostej i gonnej, jak z obszarów suchych, dopóki nie przebije swym korzeniem pokładu torfowego, zwrost jej jest bardzo mizerny. Zauważyć to można szczególnie w obszarach północnych i wschodnich Polesia. Nieraz w jednowiekowym drzewostanie na warstwie torfu grupa sosen przebiwszy ją przed ukończeniem okresu pędzenia, dorasta pokaźnych rozmiarów, wytwarzając piękne strzały, a obok druga grupa mniej zdolnych do życia, czy też mająca grubszy pokład torfu, w 50. r. życia dorasta zaledwie kilka metrów wysokości, o strzale sękatej, pokrzywionej. Wogóle sosna na takich glebach, musi poświęcić energię życiową na przebicie warstwy torfu, a jeśli jej się to uda przed ukończeniem okresu pędzenia, wtedy dalszy rozwój ma zapewniony, inaczej dusi się, karłowacieje i ginie.

Obok sosny najczęściej w tym obszarze Polesia występuje dąb, tak w mieszaninie, jak też tworzy czyste małe dąbrowy. Rośnie równie dobrze na moczarach, gdyż dzięki palowemu korzeniowi, może znieść nadmierną wilgoć, jeśli posiada tylko żyzną glebę i wymaganą temperaturę.

W skład borów mieszanych wchodzi także osika, brzoza, lipa, jawor, jesion, a na miejscach mokrych, olsza czarna i topola. Szczególnie duży procent stanowi brzoza, siejąca się chętnie wśród pól, toteż na opuszczonych polach spotyka się ją wszędzie, często z podszytem młodych sosenek. (C. d. n.)